

MAGISTRI VIVENTES

JADWIGA BUDKIEWICZ

* 1 I 1939, Janki Młode



O sobie¹

Ja, Jadwiga Cecylia Budkiewicz, z d. Mierzejewska, w 2025 roku ukończyłam 86 lat; od czterech — jestem wdową. W 2022, po 60 latach pobytu w Szczytnie, opuściłam to miasto i mieszkam obecnie w Olsztynie. Tu także osiadł mój syn Robert, lekarz ortopeda, z żoną Moniką, lekarką okulistką, i z synami, olsztyńskimi licealistami — 17-letnim Olgierdem, uczniem IV klasy, i 15-letnim Janem, uczniem I klasy.

Mam starszą o 2 lata siostrę Marię (1937–), która od 40 lat przebywa w Stanach Zjednoczonych, i młodszego o 11 lat brata Andrzeja (1950–), mieszkającego w Białym-

¹ Dziękuję Pani profesor Jadwidze Budkiewicz, że zgodziła się przyłączyć do projektu „In memoriam” i przygotowała wzruszającą opowieść o sobie – dawnej i obecnej, która wzbogaciła wieloma zdjęciami.

stoku. Siostra ukończyła studia w olsztyńskiej Wyższej Szkole Rolniczej, a brat – lubelski UMCS. Obecnie prowadzi własną firmę.

Moi rodzice, Anna z d. Kamińska (1917–2014) i Jan Mierzejewscy (1911–2011), już nie żyją. Tata zmarł w 2011 roku, przeżywszy prawie 100 lat, a mama odeszła w 2014, mając 97 lat. Oboje są pochowani na cmentarzu parafialnym w Księżynie k. Białegostoku. Od 1969 roku mieszkali najpierw w Kleosinie (dziś to prawie dzielnica Białegostoku), a pod koniec życia przeprowadzili się do mojego brata.

Nie lubię mówić i pisać o sobie, ale moja była uczennica, Bogusia Milewska (z d. Lipińska²), zmobilizowała mnie do napisania tych wspomnień, jakże bolesnych.

Nie mogę za Wieszcem Adamem Mickiewiczem powiedzieć, że moje „dzieciństwo było sielskie, anielskie”³, bo przypadło na zakończenie II wojny światowej i pierwsze lata powojenne.

Urodziłam się w niedzielę 1 stycznia 1939 roku w malutkiej wsi Janki Młode należące do gminy Czerwin w powiecie ostrołęckim. Gdy miałam 8 miesięcy, mój tata wyruszył na wojnę i po licznych perypetiach powrócił pod koniec października 1939. Na moją prośbę zgodził się, mając już 80 lat, aby zapisać przebieg walk jego oddziału. Podczas okupacji należał do Armii Krajowej i z tego powodu został 4 listopada 1944 aresztowany przez NKWD i wywieziony do Związku Sowieckiego. Przebywał w obozach dla jeńców wojennych w Ostaszku i w Riazaniu. Do kraju powrócił wiosną 1946 roku. Od chwili aresztowania aż do powrotu nie mieliśmy od niego żadnej wiadomości. Po powrocie z sowieckiej niewoli ze względu na skomplikowaną sytuację polityczną (w lasach ukrywali się jeszcze partyzanci, tzw. leśni), ojciec wyjechał do Wrocławia, a potem do Nidy. Pracował w Nadleśnictwie Maskulińskim w Rucianem, a następnie, od 1951, w Piszczu, w Rejonie Lasów Państwowych. W obu instytucjach był księgowym.

Moje dzieciństwo upłynęło w cieniu tragedii, jaką był koniec wojny. Zapamiętałam te straszne chwile. Chowanie się po piwnicach, prowizorycznych schronach, ucieczki, wysiedlenia. Jednym słowem, tułaczka. W pobliżu nas spadały bomby, rozrywały się granaty. W tym czasie zginęła moja babcia trafiona odłamkiem pocisku. Zmarła z upływu krwi, zanim dowieziono ją do sowieckiego szpitala polowego.

My w tym czasie byliśmy wywiezieni pod Ostrów. Po powrocie musieliśmy zamieszkać u sąsiadów, bo nasz dom zajęli Rosjanie. Nie pamiętam, kiedy go opuścili i kiedy wróciliśmy do siebie; musiało to być chyba około 10 listopada 1944, gdyż NKWD aresztowało tatę w czasie, gdy mieszkaliśmy jeszcze u sąsiadów⁴. Po zabraniu

² Bogumiła Lipińska jest absolwentką szczycieńskiego LO (rocznik 1975).

³ Jest to nawiązanie do jednego z liryków łożańskich Adama Mickiewicza *Polaty się łzy...*: „Polaty się łzy me czyste, rześiste // **Na me dzieciństwo sielskie, anielskie**, // Na moją młodość górną i durną, // Na mój wiek męski, wiek kłęski: // Polaty się łzy me czyste, rześiste...”. Uzupełnienie – Grzegorz Ojcewicz.

⁴ Z danych archiwalnych wynika, że Jan Mierzejewski rozpoczął pobyt w obozie sowieckim 13 XI 1944. Do aresztowania musiała zatem dojść przed tą datą. Uzupełnienie – Grzegorz Ojcewicz.

ojca opiekował się nami dziadek Franciszek. Wojna wreszcie się skończyła, ale wciąż nie było spokojnie. Po lasach ukrywali się „leśni” (dziś nazywania „wyklętymi”), którzy rabowali i dopuszczali się zbrodni. W maju 1949 roku zabili ojca mojej koleżanki, a w sąsiedniej wsi Jarnuty pozbawili życia całą rodzinę innej mojej koleżanki (ojca, matkę, dwóch nastoletnich braci). Nikt prawdopodobnie nie wiedział, dlaczego tak postąpili. Po „odwiedzinach” „leśnych” następnego dnia zjawiali się natychmiast funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa i ponownie padał blady strach na mieszkańców wsi. Ubacy przeprowadzali bezpardonowe rewizje w domach, zastraszały, twierdzili, że wioskowi wspierają „podziemie”. A przecież „leśni” nie prosili o żywność tylko grabili, terroryzowali. Podczas takich „akcji” dzieci chowały się pod łózkami.

Ten koszmarne czas skończył się dla mnie i siostry, gdy pod koniec sierpnia 1949 tata zabrał nas do Nidy. Tu zaczęłam chodzić do V i VI klasy – pierwsze cztery ukończyłam w Jarnutach, siostra uczęszczała do piskiego Liceum Ogólnokształcącego, mieszkała w internacie. Mama została z dziadkiem i stryjem na wsi, uważała, podobnie jak wielu innych, że Niemcy mogą jeszcze wrócić. Dopiero gdy zamieszkaliśmy w Piszcu, dołączyła do nas.

W Piszcu ukończyłam VII klasę i rozpoczęłam naukę w tamtejszym Liceum Ogólnokształcącym. Maturę zdałam w 1956. W szkole udzielałam się w akademiach okolicznościowych. Recytowałam wiersze, należałam do kółka teatralnego, które prowadzili rodzice jednej z moich koleżanek. Z przedstawieniami, w ramach „niesienia kultury na wieś”, jak się to wtedy szumnie nazywało, jeździliśmy w soboty po lekcjach i w niedziele do pobliskich miejscowości: Białej Piskiej, Drygał, Orzysza, Bemowa.

Po maturze chciałam studiować prawo na Uniwersytecie Warszawskim, ale się nie dostałam na tę uczelnię. Po wakacjach zaczęłam pracować w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece w Piszcu, ukończywszy wcześniej miesięczny kurs specjalistyczny. Przestałam już myśleć o prawie i w 1957 roku podjęłam naukę w Studium Nauczycielskim w Olsztynie, wybierając filologię polską. Studium ukończyłam w 1959 z wynikiem dobrym, a za pracę dyplomową pt. „Stylizacja archaiczna języka w «Starej baśni» Kraszewskiego” otrzymałam ocenę bardzo dobrą.

Stałam się nauczycielką. Przez pierwszy rok pracowałam w Szkole Podstawowej w Łupkach (4 km od Pizsa), następnie przez 3 lata – w Szkole Podstawowej w Łankiejmach (pow. Kętrzyn). Wybór miejsca nie był przypadkowy: tutaj mieszkała moja siostra z rodziną, jej mąż był kierownikiem miejscowego PGR, a ona kierowniczką fermy kurzej; oboje ukończyli studia rolnicze w Olsztynie.

Po roku pracy w Łankiejmach, w 1961 roku, złożyłam dokumenty na Wydział Filologiczno-Historyczny Studium dla Pracujących Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Po zdaniu egzaminów uzupełniających zostałam przyjęta na II rok filologii polskiej. Studia ukończyłam z wynikiem dobrym w 1965 roku, uzyskując tytuł

zawodowy magistra filologii polskiej. Promotorką mojej pracy magisterskiej pt. „Rola komentarza słownikowego w utworach Ignacego Krasickiego” była dr Klara Dąbrowska, która w tamtym czasie przyjeżdżała do Opola z Wrocławia, gdzie była zatrudniona na tamtejszym uniwersytecie⁵.

We wrześniu 1962 roku, nie mając jeszcze pełnego wyższego wykształcenia, zaczęłam pracować w Liceum Ogólnokształcącym w Szczytnie, w budynku przy ul. Jana Kasprówicza 1. Jak do tego doszło?

Moja siostra z rodziną wyjechali do Białegostoku. Rodzice szwagra byli w podeszłym wieku i podupadli na zdrowiu, wymagali systematycznej opieki. Nie chciałam sama pozostać na wsi, więc się zwolniłam z pracy. Zamierzałam pójść na studia stacjonarne, miałam nawet zgodę uczelni, ale potrzebna była jeszcze akceptacja ze strony władz oświatowych. Pojechałam do Kuratorium Oświaty w Olsztynie, lecz zgody mi nie udzielono. Pan kurator Franciszek Sikora⁶ i pan Jan Kujawski⁷, wizytator przedmiotu „język polski”, którzy odbywali ze mną rozmowę, stwierdzili, że są bardzo duże braki kadrowe w szkolnictwie i z tego powodu powinnam nauczać, a studiować – zaocznie. Zaproponowali mi wtedy zatrudnienie w kilku szkołach średnich, między innymi – w Szczytnie. Wybrałam Szczytno, ponieważ w Pieszku mieszkali rodzice.

Miałam wiele wątpliwości, czy uczyć w szkole średniej i jednocześnie studiując, poradzę sobie, ale zostałam przekonana argumentacją, że będę uczyła najmłodsze klasy. W szczycieńskim LO zostałam życzliwie przyjęta przez ówczesnego dyrektora, pana Michała Mazura, i całe grono pedagogiczne, które nie było liczne. Języka polskiego uczył wtedy profesor Władysław Sondej, języka angielskiego – profesor Roman Kasprówicz, historii i przysposobienia obronnego – profesor Mieczysław Matelski, języka rosyjskiego – profesor Nina Czerniawska, geografii – profesor Jerzy Wojciechowski, biologii – dyrektor Michał Mazur, matematyki – profesorowie Agnieszka Michalczyk i Telesfor Kocięcki, fizyki – profesor Stanisław Kaniecki, a po nim – Zofia Bogucka, chemii – Albin Budzyński, wychowania fizycznego – Ligia Jeżewska i Wilhelm Szwerecki⁸.

Zaczęłam uczyć dwie klasy ósme i jedną dziewiątą (15 godzin). Etat, który wynosił 21 godzin, uzupełniałam wychowawstwem w internacie. Tam otrzymałam pokój służbowy. Kierownikiem internatu był wtedy pan Stanisław Konstanty. Przez pewien

⁵ Klara Dąbrowska (1939–2006) jest pochowana na cmentarzu komunalnym we Władysławowie (kwatery B, rząd 21, numer grobu 212). Uzupełnienie – Grzegorz Ojcewicz.

⁶ Franciszek Sikora (1905–1977) jest pochowany na cmentarzu komunalnym w Olsztynie przy ul. Poprzecznej (kwatery 23, rząd 2, numer grobu 38). Uzupełnienie – Grzegorz Ojcewicz.

⁷ Jan Kujawski (1915–2005) był pierwszym dyrektorem powstałego 15 VII 1964 roku III LO im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie. Jest pochowany na cmentarzu komunalnym w Olsztynie przy ul. Wadąskiej (kwatery VI B, rząd 1 G, numer grobu 28 b). Uzupełnienie – Grzegorz Ojcewicz.

⁸ Zabrakło kilku innych nazwisk: bibliotekarka była Adela Późna, a Janina Zelenay i Remigiusz Grzeszczak uczyli prac technicznych. Ponadto prof. Albin Budzyński nauczał wtedy także języka łacińskiego.

czas prowadziłam kółko teatralne, którego członkami byli zwykle uczniowie „moich” klas. Wystawiliśmy kilka sztuk, m.in. *Milion*, *Murzyn* Jerzego Szaniawskiego i *Posażną jedynaczkę* Aleksandra Fredry.

Podczas pracy w liceum zastępowaliśmy razem z profesorem Władysławem Sondejem nauczycielki miejscowego Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli, które przebywały na urloпах. Już w pierwszym roku pracy dowiedziałam się, że młodzież nazywa mnie Szprychą, co przyjął z humorem. Wiedziałam, że inni nauczyciele też mają różne pseudonimy; tak było zawsze, również w moich szkolnych czasach. Po latach, na spotkaniu z absolwentami LO, Lesław Rogiński, rodzony brat profesor Aliny Wrońskiej, ujawnił, że jest autorem tego przezwiska-pseudonimu.

Wiosną 1966 roku wyszłam za mąż za Ryszarda Budkiewicza, którego poznałam u Państwa Wrońskich⁹. Po urlopie macierzyńskim w 1967 roku zamieszkałam u męża i jego rodziców w poniemieckim jednopiętrowym domu przy ul. Fryderyka Chopina 14; mieszkalam tam do 1 czerwca 2022.

Na emeryturę przeszłam w 1987 roku, ale jeszcze przez 3 lata pracowałam na pół etatu. Przez ponad rok byłam także zatrudniona w Szkole Podstawowej nr 3 w Szczytnie, gdzie razem z Panią Krystyną Trzcińską zastępowaliśmy polonistkę przebywającą na urlopie macierzyńskim. Przez rok pracowałam również w Szkole Podstawowej w Olszynie i, jeśli mnie pamięć nie zawodzi, w roku szkolnym 2000/2001 byłam na zastępstwie w szczycieńskim, moim LO.

Zawsze kochałam mój zawód i młodzież i tak jest do dzisiaj. Przyjaźniłam się z wieloma koleżankami, m.in. z Lilą Lompertą, Janką Gałosz, Zosią Bogucką, Niną Czerniawską, Krysią Trzcińską – aż do ich śmierci; teraz odwiedzam ich groby. Utrzymuję kontakt z Agnieszką Michalczyk, która mieszka z córką i jej rodziną w Ciechanowie. Teraz spotykam się często z Alą Wrońską, Irenką Kask, Krysią Geldon, Anią Pawelczyk, Elą Marczak, Jołą Piwowarską-Zieniuk (byłą moją uczennicą – obecnie koleżanką). Ostatnie „spotkanie profesorek” odbyło się 2 października 2025.

Mam bardzo dobry kontakt z byłymi uczniami, zwłaszcza uczennicami, z tymi, które mieszkają w kraju, również w Olsztynie, i z trzema przebywającymi na stałe za granicą, w Niemczech i w USA. Otrzymuję okolicznościowe życzenia, SMS-y, telefony. Gdy mieszkalam w Szczytnie i żył mój mąż, nasz dom podczas lata był pełen gości. Przyjeżdżała bliższa i dalsza rodzina, przyjaciele i współpracownicy zarówno męża,

⁹ Ryszard Wojciech Budkiewicz (1930–2021) jest absolwentem szczycieńskiego LO (rocznik 1951). Na stronie szkoły zostały opublikowane jego wspomnienia (<http://nowa.loszczytno.edu.pl/ryszardbudkiewicz/>). Do Szczytna przyjechał z rodziną z Łucka na Wołyniu w VI 1945. Podjął studia rusycystyczne na Uniwersytecie Łódzkim i Uniwersytecie Warszawskim, ale ich nie ukończył. Od 1954 był zatrudniony w redakcji „Głosu Olsztyńskiego” i redagował lokalną „Gazetę Mazurską”. Potem podjął pracę w organie kontrolnym Ministerstwa Rolnictwa. Otrzymał m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W 1951 roku razem z nim maturę zdali inni przyszli nauczyciele ze Szczytna, jak Józef Rogala, Józefa Sawicka, Feliksa Szymborska, Stanisława Wiśniewska, a także legendarna katechetka Jadwiga Jurkiewicz. Ryszard Budkiewicz spoczywa w grobowcu rodzinnym na cmentarzu komunalnym Szczytnie (kwatery B XI, rząd XII, numer grobu 22). Uzupełnienie – Grzegorz Ojcewicz.

jak i moi. Moje uczennice z USA zawsze zatrzymywały się u nas, podobnie – Państwo Edyta i Jerzy Erwinowie. Po pobycie w sanatorium w Kołobrzegu przyjeżdżali do Szczytna, mieli tutaj przecież wielu przyjaciół i znajomych. Początkowo wynajmowali domek na Warchałach, a przez ostatnie lata mieszkali u nas. Po śmierci Edyty Jerzy przyjeżdżał sam, albo z opiekunem lub córką Sylwią¹⁰, która stale odwiedza Polskę; nie zapomina o Szczytnie, Olsztynie i Bartągu. W Bartągu na wiejskim cmentarzu znajduje się grób matki Jerzego, babki Sylwii. W czasie ostatniego pobytu odwiedziła także mnie, 29 lipca 2025.

W trakcie aktywności zawodowej i będąc już na emeryturze dużo podróżowałam; czasem z mężem. Byłam kilka razy w Bułgarii, we Włoszech (z Anią Pawelczyk), w USA (Chicago, Nowy Jork, Atlanta, Waszyngton). Pięć miesięcy przybywałam u rodziny w Stanach Zjednoczonych, a przez miesiąc – w gościnie u moich uczennic (to był 1995 rok). W 1991 odwiedziłam w Düsseldorfie Państwa Erwinów. Uczestniczyłam też w wycieczkach organizowanych przez moje LO (Paryż, Saksonia, Morawy, Złote Piaski).

Mimo podeszłego wieku staram się zachować aktywność i uczestniczę w różnych spotkaniach. Odwiedzam Szczytno, moje koleżanki – żywe i te, które są już po drugiej stronie. Nigdy nie należałam do żadnej partii, jedynie do ZNP, a od 1 września 1980 – do „Solidarności”, nie pełniłam tutaj jakiejkolwiek funkcji. Nie mam też wielu odznaczeń poza Złotym Krzyżem Zasługi, który otrzymałam w 1979 roku i medalem „Za Zasługi dla Oświaty Województwa Olsztyńskiego” (14 X 1986).

Obecnie jestem członkinią Polskiego Związku Emerytów oraz Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny. Brak mi dokumentów dotyczących pracy, gdyż przed wyjazdem do Olsztyna je zniszczyłam. Uważałam, że nie będą mi już potrzebne. Zostawiłam tylko metrykę urodzenia i dyplom ukończenia Studium Nauczycielskiego w Olsztynie oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, na pamiątkę wnukom. Moje świadectwa szkolne też się gdzieś zawieruszyły w trakcie wielu przeprowadzek.

Prowadzę spokojny tryb życia. Martwi mnie jednak obecna sytuacja polityczna w kraju, brak zgody między partiami oraz rządem i prezydentem, a także toczące się na świecie wojny, zwłaszcza ta za wschodnią granicą. Nie chciałabym, aby moje dzieci i wnuki doświadczyły tego, co ja w dzieciństwie. A przecież nic nie jest nam dane na zawsze, wolność może być zagrożona, o czym pisał Albert Camus w *Dżumie*: „Słuchając okrzyków radości dochodzących z miasta, Rieux pamiętał, że ta radość jest zawsze zagrożona. Wiedział bowiem (...), że bakcyl dżumy nigdy nie umiera i nie zanika (...) i że nadejdzie być może dzień, kiedy na nieszczęście ludzi i dla ich nauki dżuma obudzi swe szczury i pośle je, by umierały w szczęśliwym mieście”.

¹⁰ Sylwia Gabriela Erwin jest absolwentką szczycieńskiego LO (rocznik 1978). W tym samym roku wyjechała z rodzicami do Düsseldorfu w ramach programu umożliwiającego łączenie się rodzin. Uzupełnienie – Grzegorz Ojcewicz.

Na koniec przytoczę wiersz Leopolda Staffa o incipicie *Ostatni z mego pokolenia...*, którego treść oddaje również moje odczucia, ale bez ostatniego wersu:

Ostatni z mego pokolenia,
Drogich przyjaciół pogrzebałem.
Widziałem, jak się życie zmienia,
I sam jak życie się zmieniałem.

Człowiekam kochał i przyrodę,
W przyszłość patrzyłem jasnym okiem,
Wielbiłem wolność i swobodę
Zbratany z wiatrem i obłokiem.

Nie wabił mnie spiżowy pomnik,
Rozgłośnie trąby, huczne brawa.
Zostanie po mnie pusty pokój
I małomówna, cicha sława¹¹.

Jak wspomniałam, ostatni wers mnie nie dotyczy. Nie jestem megalomanką. Niczego nie dokonałam, starałam się jedynie jak najlepiej wykonywać swoją pracę. Ale byłoby wspaniale, gdyby po odejściu do tego „lepszego ze światów” nie zapomnieli o mnie moi uczniowie i wychowankowie. Teraz o mnie pamiętają, ale co będzie potem – to wielka niewiadoma.

Olsztyn, 23 października 2025 roku

Uzupełnienia do biogramu na podstawie materiału archiwalnego Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie

Przebieg zatrudnienia

1. 1 IX 1956 – 15 IX 1957 – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Piszcu (instruktor).
2. 1 IX 1959 – 1 VII 1960 – Szkoła Podstawowa w Łupkach (nauczycielka).
3. 1 IX 1960 – 31 VIII 1962 – Szkoła Podstawowa w Łankiejmach (nauczycielka).
4. 1 IX 1962 – 31 VIII 1987 – Liceum Ogólnokształcące w Szczytnie (nauczycielka).

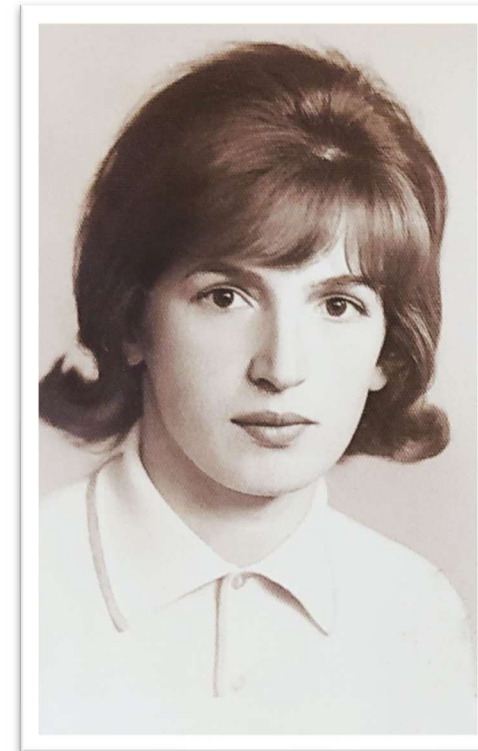
Na emeryturze

1. 1 IX 1987 – 31 VIII 1991 – Liceum Ogólnokształcące w Szczytnie (nauczycielka).

¹¹ Wiersz pochodzi z ostatniego cyklu Leopolda Staffa „Dziewięć Muz” (1958). Uzupełnienie – Grzegorz Ojcewicz.

ANEKS FOTOGRAFICZNY¹²

PORTRETY



¹² Ryciny bez podanego źródła pochodzą z archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie.



Ryc. 1-8. Portrety Jadwigi Mierzejewskiej i Jadwigi Budkiewicz.
Źródła: Archiwum Jadwigi Budkiewicz i Archiwum LO w Szczytnie

RODZICE I RODZINA



Ryc. 9 i 10. Rodzice: Anna i Jan Mierzejewscy (Białystok, czerwiec 2001).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 11. Rodzina Mierzejewskich.
Od lewej: Jadwiga, Jan, Anna, Maria. Za nimi – Andrzej (Białystok, 28 VI 1992).
Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz

АРХИВНАЯ СПРАВКА

В документах Центра хранения историко-документальных коллекций имеются сведения о том, что ЯН МЕЖЕЕВСКИЙ, сын Франца и Павлины, 1911 года рождения, уроженец дер. Янки Млоде, пов. Остроленка, поляк, гражданин Польши, находился в СССР в качестве интернированного с 13 ноября 1944 года по 6 февраля 1946 года.

Арестован по подозрению в принадлежности к Армии Крайовой.

Содержался в лагерях военнопленных НКВД-МВД СССР N 41 г. Осташков, N 178 г. Рязань, где использовался на различных работах.

За период пребывания в СССР к судебной ответственности не привлекался. Несчастных случаев зарегистрировано не было.

Заместитель директора
Центра хранения историко-
документальных коллекций



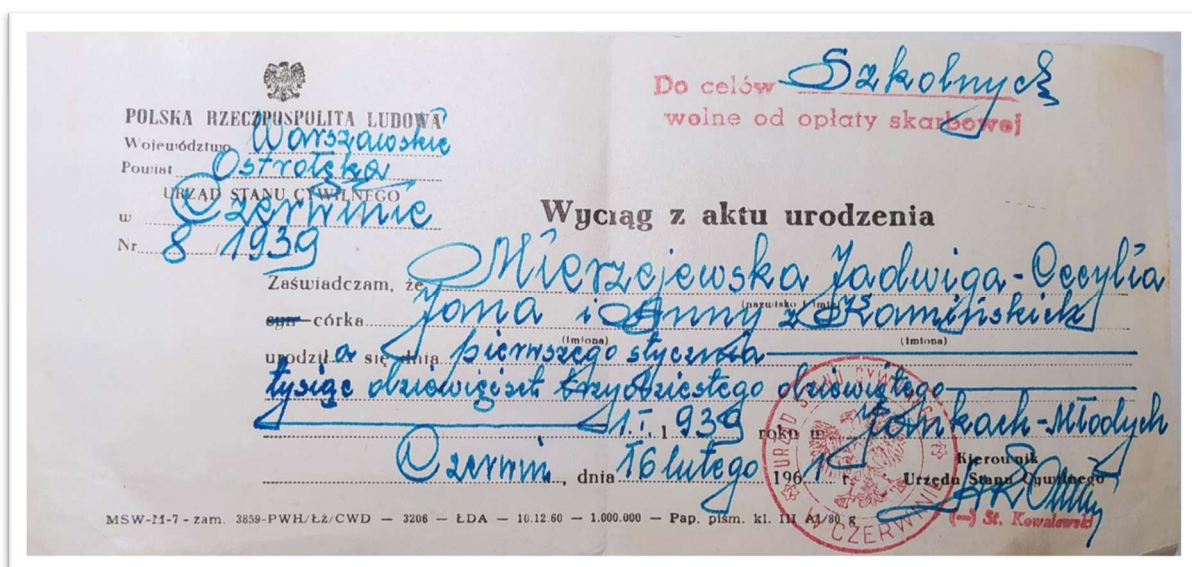
В. И. Коротаев

3/М-582.
23.06.97г.

Рис. 12. Zaświadczenie wydane przez Państwową Służbę Archiwalną Rosji w sprawie pobytu Jana Mierzejewskiego w ZSRR w okresie 13 XI 1944 – 6 II 1946¹³.

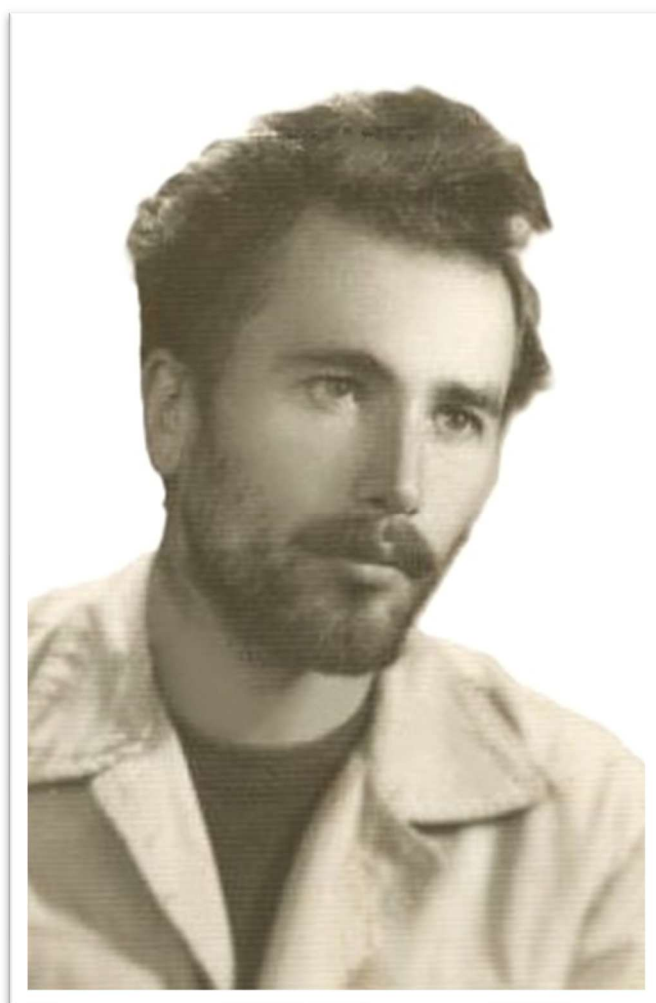
Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz

¹³ „Informacja archiwalna. W dokumentach Centrum Przechowywania Kolekcji Historyczno-Dokumentalnych znajduje się informacja, że JAN MIERZEJEWSKI, syn Franciszka i Pauliny, urodzony w 1911 roku we wsi Janki Młode, pow. Ostrołęka, Polak, obywatel Polski, przebywał w ZSRR jako internowany od 13 listopada 1944 do 6 lutego 1946 roku. Został aresztowany jako podejrzany o przynależność do Armii Krajowej. Był przetrzymywany w obozach dla jeńców wojennych NKWD-MSW ZSRR nr 41 w m. Ostaszkowie, nr 178 w m. Riazaniu, gdzie był wykorzystywany do różnych prac. W czasie przebywania w ZSRR nie był pociągany do odpowiedzialności karnej. Niestety wypadków u zarejestrowanego nie było. Zastępca dyrektora Centrum Przechowywania Kolekcji Historyczno-Dokumentalnych W.I. Korotajew. 23.06.97”. Tłumaczył Grzegorz Ojcewicz. Dodam, że z prośbą o informację Jan Mierzejewski zwrócił się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji 20 III 1996 roku. Zaświadczenie było gotowe 23 VI 1997, a pismo z MSZ Rosji do Ambasady RP w Moskwie dotarło dopiero 8 XII 1997.



Ryc. 13. Wyciąg z aktu urodzenia Jadwigi Cecylii Mierzejewskiej.

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 14. Ryszard Budkiewicz (lata 60. XX w.).



Ryc. 15. Poniemiecki dom rodziny Budkiewiczów przy ul. Fryderyka Chopina 14 w Szczytnie.

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



**Ryc. 16. Święto rodzinne z okazji 90. rocznicy urodzin Jana Mierzejewskiego.
Od lewej: Anna Mierzejewska, Andrzej Mierzejewski, Robert Budkiewicz, Jadwiga Budkiewicz,
Halina Mierzejewska, Jan Mierzejewski, Jerzy Erwin, Edyta Erwin.**

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz

EDUKACJA



Ryc. 17. Dyplom ukończenia Studium Nauczycielskiego w Olsztynie
w zakresie filologii polskiej (23 VI 1959).

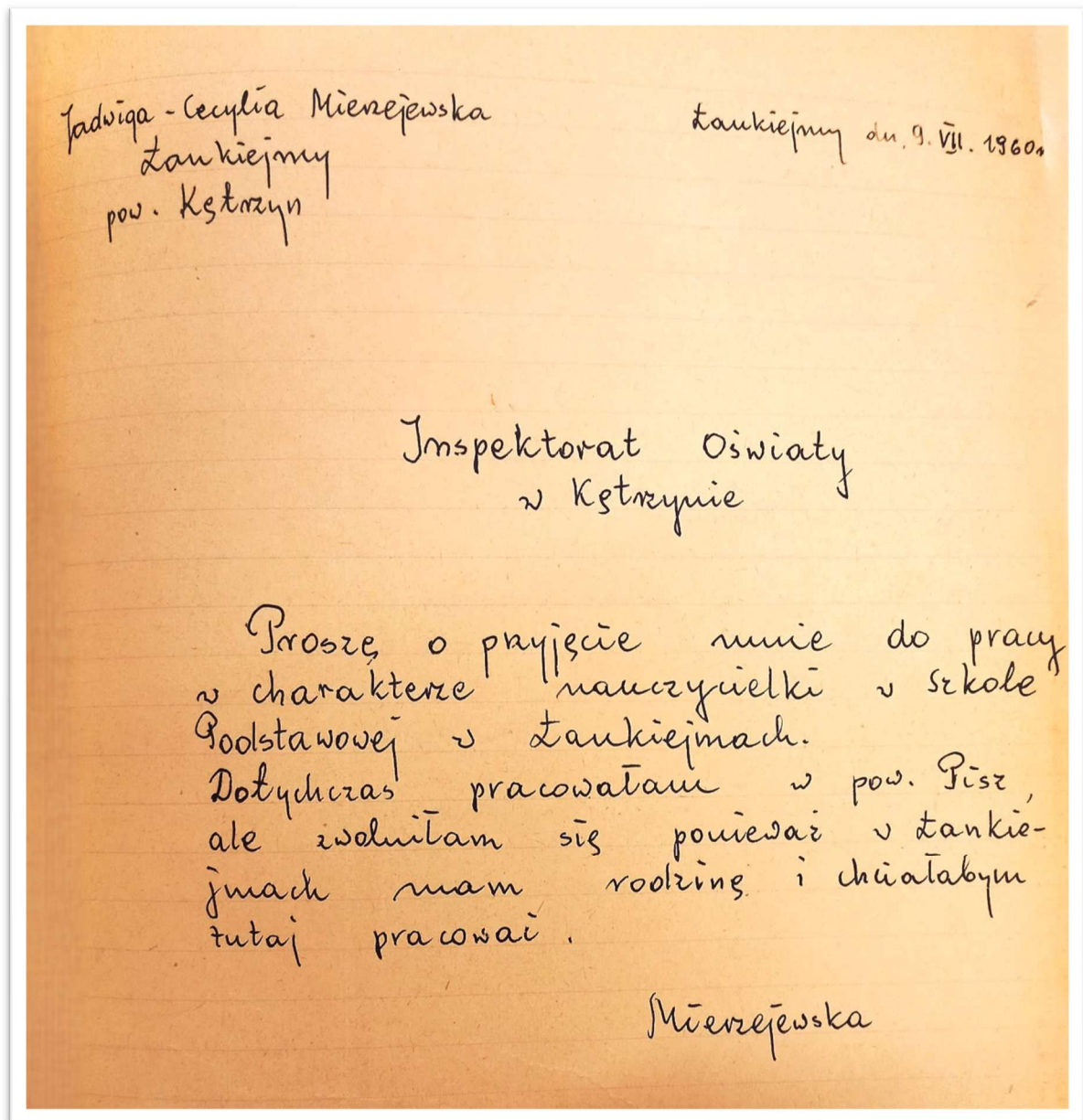
Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 18. Dyplom ukończenia filologii polskiej na Wydziale Filologiczno-Historycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu (30 XII 1965).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz

Z ŻYCIA SZKOŁY



Ryc. 19. Prośba o zatrudnienie w Szkole Podstawowej w Łankiejmach (9 VII 1960).

PREZYDIUM
Powiatowej Rady Narodowej
w KĘTRZYNIE
Inspektorat Oświaty
20-24-160/60

Łankiejmy, dn. *28 II* 19*60*.

Ob.

Ullienajewski
Jadwiga
Łankiejmy

MIANOWANIE

Na podstawie art. 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli (Dz. U. Nr 12 poz. 63) mianuję Obywatela (kę) z dniem *1 marca 1960* nauczycielem Szkoły Podstawowej w *Łankiejmach* z uposażeniem wg § 2 pkt. 1 lit. *b*.... rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 maja 1954 roku w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców (Dz. Ust. Nr 26 poz. 103) z późniejszymi zmianami.

Celem objęcia obowiązków służbowych, powinien Obywatel (ka) zgłosić się u kierownika Szkoły w *Łankiejmach* w terminie i pod rygorem przewidzianymi w art. 8 powołanej na wstępie ustawy.

(Data objęcia służby)



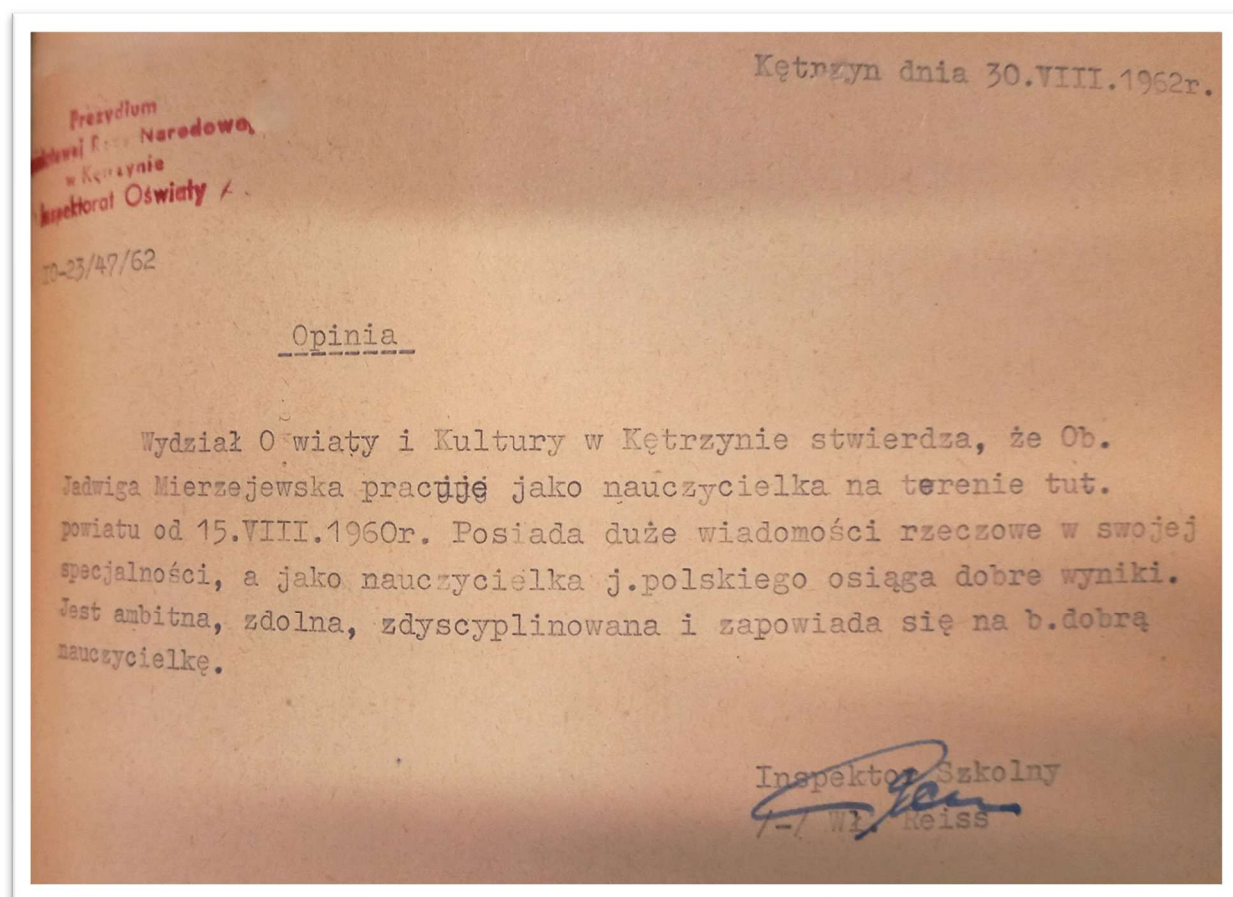
INSPEKTOR SZKOLNY

Stein

Otrzymałam
Mindz.

nia „Drukarz” Bartoszyce, lż. 783 n. 2000

Ryc. 20. Mianowanie Jadwigi Mierzejewskiej nauczycielką Szkoły Podstawowej w Łankiejmach (28 II 1974).



Ryc. 21. Opinia kętrzyńskiego inspektora szkolnego o pracy Jadwigi Mierzejewskiej (30 VIII 1962).

Mieniejowska
ucznielka szkoły Podstawowej
w Łankiejmach
pow. Łosiczym

Łankiejmy 30 VIII 1962 r.

Do
Kuratorium Okręgu Szkolnego
w Olstynie

Proszę o przeniesienie mnie
z dniem 1 IX 1962 r. do Liceum
ogólnokształcącego w Szczytnie.

Zgodnie
z. p. p.

Mieniejowska

KŚn 7/703/62

Ryc. 22. Prośba o przeniesienie do pracy do szczycieńskiego LO (30 VIII 1962).



Ryc. 23. Widok na budynek szkoły, w której w latach 1945–1970 funkcjonowało m.in. Liceum Ogólnokształcące i w którym nauczycielką języka polskiego była Jadwiga Budkiewicz w okresie 1962–1970. Szczytno, ul. Jana Kasprowicza 1.



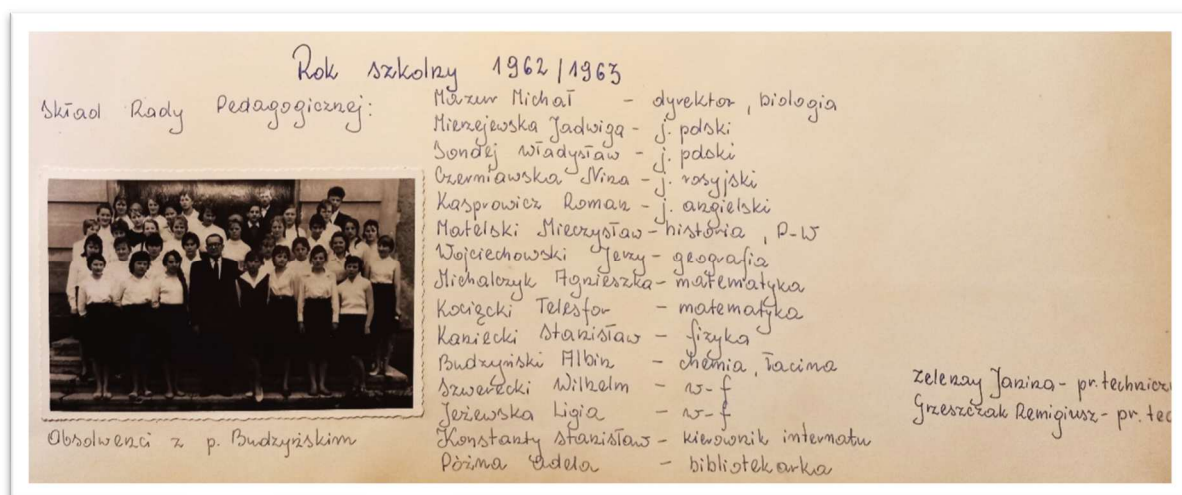
**Ryc. 24. Współczesny widok na budynek Liceum Ogólnokształcącego,
w którym Jadwiga Budkiewicz pracowała w latach 1970–1991.**

Autor fotografii: Grzegorz Ojcewicz

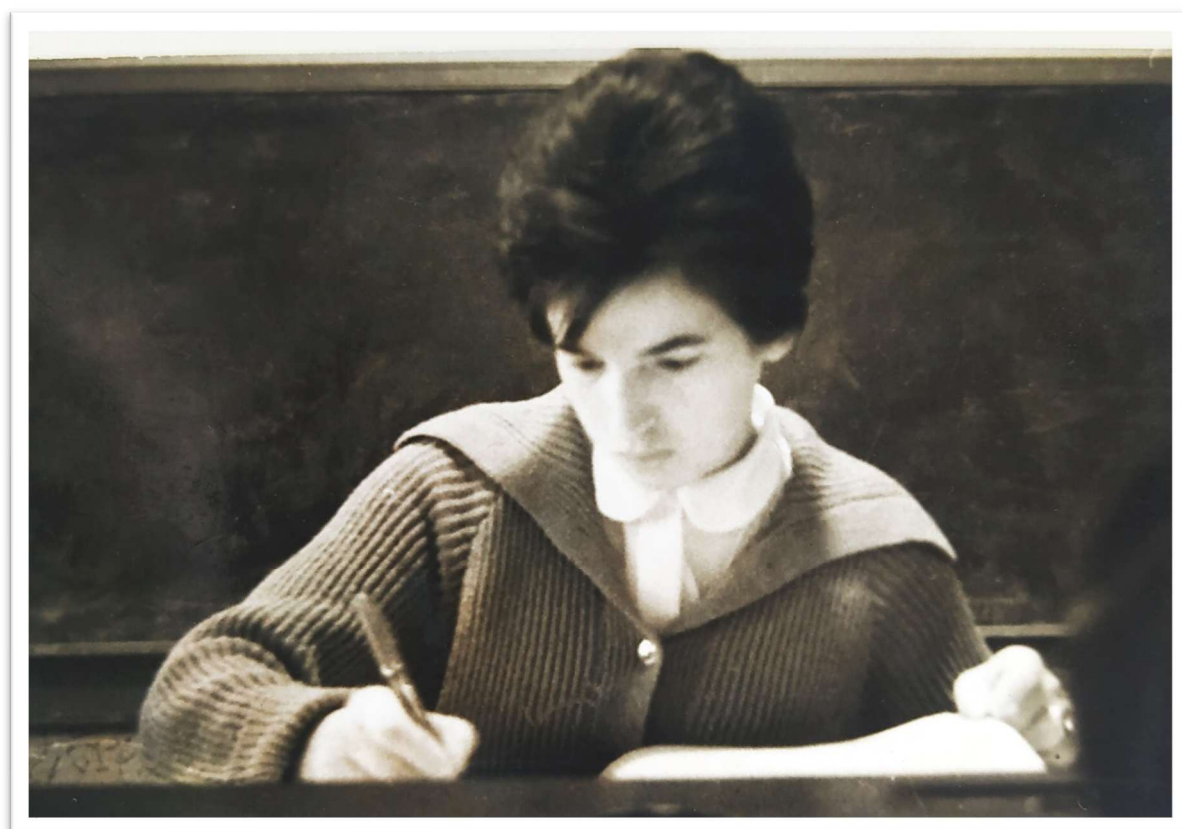


**Ryc. 25. Współczesny widok na wejście do budynku Liceum Ogólnokształcącego,
w którym Jadwiga Budkiewicz pracowała w latach 1970–1991.**

Autor fotografii: Grzegorz Ojcewicz



Ryc. 26. Kartka z kroniki szkolnej z lat 1945-1970 opracowanej przez profesorów Alinę Wrońską i Romana Kasprowicza. W składzie Rady Pedagogicznej LO w r. szk. 1962/1963 po raz pierwszy pojawia się nazwisko Jadwigi Mierzejewskiej.



Ryc. 27. Lekcja z kl. IXa szczecińskiego LO (1962).

Autor fotografii: Lesław Rogiński
Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 28. Kl. IXb szczycieńskiego LO (wrzesień 1966).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 29. Klasy Xb i Ib na letniej wycieczce do Krakowa w r. szk. 1967/1968.

Nina Czerniawska i Jadwiga Budkiewicz jako opiekunki uczniów (na lewo od środka zdjęcia).



Ryc. 30. Kl. Xb pod opieką prof.prof. Niny Czerniawskiej i Jadwigi Budkiewicz (1968) podczas spływu Dunajcem (1968).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 31. Klasa XIb z wychowawczynią Jadwigą Budkiewicz po rozdaniu świadectw dojrzałości (7 VI 1969).



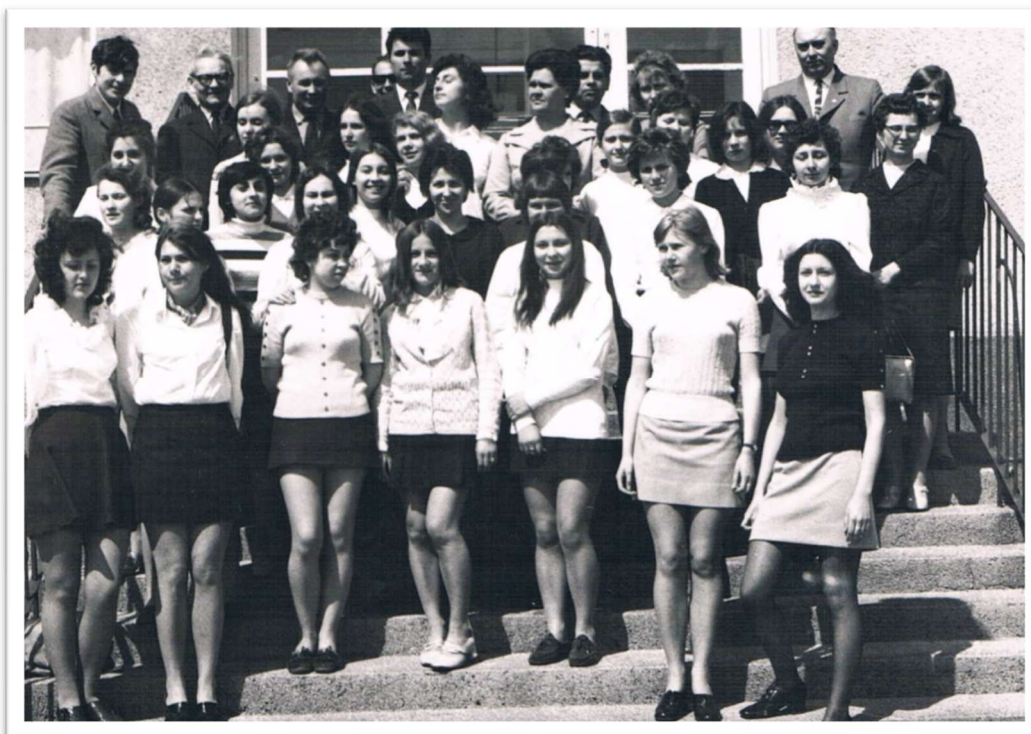
Ryc. 32. Dzień Nauczyciela 14 X 1970.
Od lewej: Urszula Kocięcka, Ksawera Borowy, Maria Stępkowska, Jadwiga Budkiewicz,
Nina Czerniawska, Zofia Bogucka, Agnieszka Michalczyk.



**Ryc. 33. Zakończenie r. szk. 1969/1970. Od lewej profesorowie:
Roman Kasprowicz, Wilhelm Szwerecki, Zofia Bogucka, Jadwiga Budkiewicz.**



**Ryc. 34. Nauczyciele LO podczas obchodów Święta 1 Maja w Szczytnie (1970).
Nina Czerniawska (pierwsza z lewej), Roman Kasprowicz, Janina Wawrzynowska,
Agnieszka Michalczyk, Michał Mazur – odwrócony plecami, Wilhelm Szwerecki,
Jadwiga Budkiewicz, Alina Wrońska z synem Walterem.**



Ryc. 35. Absolwenci LO w r. szk. 1971/1972. Wychowawczynie prof. Urszula Kocięcka – pośrodku grupy. W górnym rzędzie od lewej prof.prof.: (drugi) Michał Mazur, Stanisław Konstanty, Roman Kasprowicz, Wilhelm Szwerecki, Jadwiga Budkiewicz, Nina Czerniawska, Władysław Sondej, Zofia Bogucka (?), Mieczysław Matelski. Pod lewym ramieniem prof. Mieczysława Matelskiego – prof. Agnieszka Michalczyk (w okularach).

Źródło: Archiwum Urszuli Kocięckiej



Ryc. 36. W oczekiwaniu na sformowanie się pochodu pierwszomajowego (1974).
Od lewej prof.prof.: Bronisława Kozaczuk, Jadwiga Budkiewicz, Krystyna Trentowska.

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



**Ryc. 37. Obchody 1 Maja w LO (27 IV 1974).
Siedzą od lewej profesorowie: Wilhelm Szwerecki, Roman Kasprowicz,
Agnieszka Michalczyk, Zofia Bogucka, Jadwiga Budkiewicz.**

O p i n i a .

Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego im. 25-lecia PRL w Szczytnie stwierdza, że kol. mgr filologii polskiej Jadwiga Budkiewicz rozpoczęła pracę w naszym Liceum 1 września 1962 r. W tym czasie studiowała zaocznie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Studia ukończyła w 1965 r., uzyskując tytuł magistra filologii polskiej.

Jest nauczycielką posiadającą bardzo dobre przygotowanie do zawodu, tak pod względem rzeczowym jak i metodycznym. W pracy osiągała wyniki dobre i bardzo dobre, a młodzież którą uczyła, nie miała trudności z dostaniem się na wyższe uczelnie o kierunku humanistycznym. Przez szereg lat pracy pełniła funkcję wychowawczyniei klasowej oraz przez trzy lata była wychowawczynią w internacie, wykazując wiele troski w stosunku do wychowanków. W szkole prowadziła kółko dramatyczne i wystawiła z młodzieżą dwie sztuki, zyskując uznanie Rady Pedagogicznej i młodzieży. Na uroczystości organizowane w szkole, zawsze przygotowywała program artystyczny. Wiele troski i wysiłku włożyła w zorganizowanie i wyposażenie pracowni języka polskiego. Pracowała społecznie, pełniąc funkcję sekretarza Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Jest nauczycielką zdyscyplinowaną, obowiązkową, staranną i sumienną. Stosunek kol. mgr Jadwigi Budkiewicz do przełożonych, koleżanek, kolegów, młodzieży i jej rodziców był zawsze poprawny serdeczny i życzliwy.

Wydaje się na prośbę zainteresowanej.

Szczytno, dn. 28. VI. 1973 rok.



Dyrektor Liceum
Michał Mazur
(Michał Mazur)

Ryc. 38. Opinia o pracy Jadwigi Budkiewicz w szczycieńskim LO (28 VI 1973).

Liceum Ogólnokształcące
im. 25-lecia PRL
w Szczytnie
ul. Jerzego Łance Nr 1, tel. 818

Szczytne, dnia 28.II.1974r.

Koleżanka Jadwiga Budkiewicz nauczycielka języka polskiego pracuje w szkolnictwie 16 lat w naszym Liceum. W trakcie pracy uzupełniła kwalifikacje w zakresie magisterskim w WSP w Opolu. Jest nauczycielką zdyscyplinowaną, systematyczną, wiele czasu poświęca sprawdzaniu prac klasowych i zeszytów domowych uczniów w trosce o lepsze wyniki z zakresu języka polskiego. Prowadzi kółko polonistyczne, które przygotowuje między innymi formami pracy-programy artystyczne na imprezy szkolne i dla środowiska, a nawet od czasu do czasu-sztuki dramatyczne. Kółko to opiekuje się również gazetką szkolną. Przygotowuje również uczniów do olimpiady polonistycznej.

Poza tym koleżanka w ramach pracy związkowej sprawowała funkcję sekretarza ZNP naszego ogniska, a ostatnio Rada Pedagogiczna powierzyła jej kierowanie sekcją samokształceniową nauczycieli przedmiotów humanistycznych naszego Liceum i Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Szczytnie.

Sekretarz BOP

Stanisław Konstanty

Prezes Ogniska

Telesfor Kościński

Dyrektor Liceum

mgr Władysław Sendej

Ryc. 39. Opinia o pracy Jadwigi Budkiewicz w szczycieńskim LO (28 II 1974).

URZĄD POWIATOWY
w **Szczytnie**
Wydział Oświaty i Wychowania
Kultury Fizycznej
i Turystyki
Pieczęć

Arkusz oceny pracy nauczyciela

Imię i nazwisko mgr Jadwiga Budkiewicz Miejsce pracy LO w krynicy
 Data urodzenia _____ Stanowisko prof. aloty iednej
 Wykształcenie wysze fil. pol. Data rozpoczęcia pracy w zawodzie _____

Lp.	Data	Ocena	Uzasadnienie oceny	Nazwa organu ustalającego ocenę	Podpis
4.	4. IV. 1975r.	<u>bardzo dobre</u>	Osiąga dobre wyniki nauczania i wychowania. Systematycznie doskonali własny warsztat pracy. Posiada odpowiednio do- tędy nauczania. Progi doskonalenia udostępnia innym nauczycielom poprzez prowadzenie lekcji otwartych. Od kil- nastu lat prowadzi pracę w koście polonistycznym.	URZĄD POWIATOWY w Szczytnie Wydział Oświaty i Wychowania Kultury Fizycznej i Turystyki	Z-ca Inspektora Szkolnego d/s Kształcenia i Wychowania <u>Mikołaj Kozaczek</u> mgr Mikołaj Kozaczek

Ryc. 40. Arkusz oceny nauczyciela (4 IV 1975).



Ryc. 41. Przemówienie okolicznościowe dyrektora Józefa Godyckiego-Ćwirki z okazji pożegnania prof. Niny Czerniawskiej (1 I 1978). Od lewej profesorowie: Józef Godycki-Ćwirko, Helena Małek, Lidia Szyposz, Mikołaj Kozaczuk, Krystyna Trentowska, Stanisław Konstanty, Roman Kasprawicz, Wilhelm Schwerecki, Krystyna Ćwirko, Alina Wrońska, Nina Czerniawska. Od prawej profesorowie: Mieczysław Matelski, Maria Stypik. Ósma z prawej – Jadwiga Budkiewicz, dziewiąta – Urszula Kocięcka.



Ryc. 42. Dzień Matki w LO. Od lewej prof.prof.: Krystyna Trzcińska, Urszula Kocięcka, Jadwiga Budkiewicz (26 V 1978).



Ryc. 43. Wycieczka szkolna kl. II d do Krakowa i zwiedzanie Uniwersytetu Jagiellońskiego pod opieką prof. Jadwigi Budkiewicz (stoi pierwsza z lewej) i prof. Ireny Kask (stoi w pierwszym rzędzie pośrodku, w białym berecie) – 21 IV 1980.



Ryc. 44. Wycieczka szkolna kl. IId do Krakowa i Zakopanego
pod opieką prof. Jadwigi Budkiewicz (pierwsza z lewej w pierwszym rzędzie)
i prof. Ireny Kask (stoi w pierwszym rzędzie pośrodku, w białym berecie) – 21 IV 1980.



Ryc. 45. Przesłuchania w szkolnym konkursie recytatorskim w LO (1981).
Od lewej prof.prof.: Jadwiga Budkiewicz, Krystyna Godlewska, Krystyna Trzcńska.

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 46. Uczniowie kl. IVb uczęszczający na fakultet humanistyczny (r. szk. 1982/1983).



Ryc. 47. Dzień Kobiet (r. szk. 1983/1984).

Od lewej prof.prof.: Jadwiga Budkiewicz, Elżbieta Marczak, Jadwiga Małkowska, Małgorzata Kordowska, Lilianna Lomperta, Bronisława Kozaczuk, Maria Stypik.



Ryc. 48. Dzień Nauczyciela (14 X 1985). Od prawej w górnym rzędzie prof.prof.:
Bronisława Kozaczuk, Jadwiga Budkiewicz, Alina Wrońska.
Z przodu: bibliotekarka Iwona Kierznowska.



Ryc. 49. Prof. Jadwiga Budkiewicz na maturze z języka polskiego w szczycieńskim LO (1986).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



**Ryc. 50. Uroczystość wręczenia pamiątkowych medali na 50-lecie LO w Szczytnie (1996).
Od lewej: Zdzisław Paprota (przewodniczący Rady Rodziców), prof.prof.: Nina Czerniawska,
Józef Grycel, Krystyna Trzcińska, Krystyna Ćwirko, Jadwiga Budkiewicz, Piotr Karczewski.**



**Ryc. 51. Zjazd absolwentów szczycieńskiego LO (12 V 2007).
Od lewej prof.prof.: Jadwiga Budkiewicz, Krystyna Trzcńska,
Bogusława Łopatka, Lidia Szyposz, Urszula Kocięcka.**

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz

PRYWATNIE



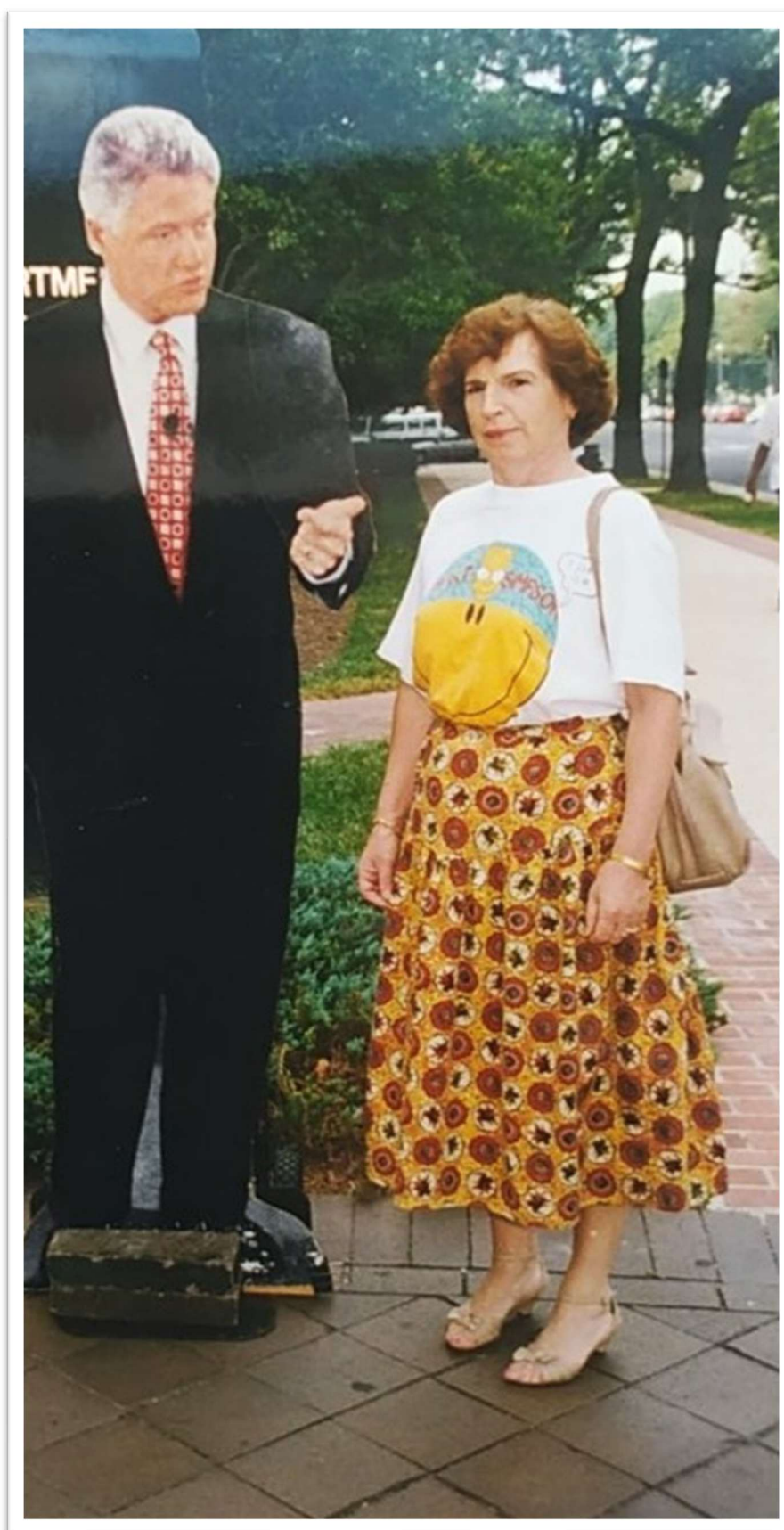
Ryc. 52. W gościnie u Państwa Edyty i Jerzego Erwinów w Düsseldorfie (20 VI 1991).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



**Ryc. 53. Spotkanie w 1994 roku, po 25 latach od matury w 1969 roku.
Prof. Jadwiga Budkiewicz z byłymi uczennicami kl. XIb.**

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 54. Na wycieczce w Waszyngtonie (1995).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



**Ryc. 55. Imieniny prof. Jadwigi Budkiewicz (22 XI 1995).
Od lewej: Ryszard Budkiewicz, prof. Alina Wrońska,
prof. Nina Czerniawska, prof. Jadwiga Budkiewicz.**

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 56. Spotkanie Jerzego Erwina po latach na dworcu autobusowym w Szczytnie z Koleżankami polonistkami Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie: Jadwigą Budkiewicz (z lewej) i Krystyną Trzcinską (z prawej).

Źródło: Archiwum Sylwii Erwin



**Ryc. 57. Na wycieczce w Paryżu (sierpień 1998).
Prof. Jadwiga Budkiewicz razem z prof. Lidią Szyposz.**

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



**Ryc. 58. Na wycieczce w Paryżu (sierpień 1998).
Prof. Jadwiga Budkiewicz razem z prof. Aliną Wrońską.**

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



**Ryc. 59. Na wycieczce w Wenecji (2001).
Prof. Jadwiga Budkiewicz razem z prof. Anną Pawelczyk.**

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 60. Spotkanie nauczycieli LO z wychowankami z r. szk. 1964/1965 w Piecach (19 VII 2003).

W pierwszym rzędzie od lewej: Jurata Kasprowicz, Elżbieta Domańska, prof. Telesfor Kocięcki, Ewa Malczewska, prof. Nina Czerniawska, prof. Janina Wawrzynowska, Anna Malczewska, Karola Przybyłek, Elżbieta Radomska, prof. Alina Wrońska, prof. Jadwiga Budkiewicz, Lidia Chuda, prof. Urszula Kocięcka.

W drugim rzędzie od lewej: prof. Roman Kasprowicz, Waldemar Groński, ks. Maciej Maciejewski, Ryszard Urban, Marek Podkowa, Zbigniew Władziński, Ignacy Gryko, Hanna Władzińska, Lesław Rogiński, Jagoda Świkszcz.

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 61. Spotkanie po latach z wychowankami-maturzystkami z 1969 roku (27 VIII 2004).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



**Ryc. 62. Spotkanie po latach z maturzystami z 1973 roku (czerwiec 2008).
Trzecia od lewej – prof. Jadwiga Budkiewicz. Druga od prawej – prof. Nina Czerniawska.
Piąta od prawej – Iwona Topolska (z d. Jurczenko).**

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 63. Spotkanie z absolwentami rocznika 1968 (15 XI 2008).
Od lewej prof.prof.: Jadwiga Budkiewicz, Wilhelm Szwerecki, Alina Wrońska,
Urszula Kocięcka, Janina Zelenay, Roman Kasprowicz.
Za prof. Aliną Wrońską stoi prof. Antonina Adamska.



Ryc. 64. Spotkanie z maturzystami szczycieńskiego LO w 50. rocznicę od zdania matury (maj 2017).
Od lewej prof.prof.: Jadwiga Budkiewicz, Nina Czerniawska, Alina Wrońska, Mariola Jaworska.

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz



Ryc. 65. Ryszard i Jadwiga Budkiewiczowie przed domem w Szczytnie (2012).

Źródło: Archiwum Jadwigi Budkiewicz

*Biogram autoryzowała Pani profesor Jadwiga Budkiewicz
Materiały z archiwum prof. Jadwigi Budkiewicz zeskanowała Pani Tatiana Łucja Miller
Archiwalny materiał kadrowy LO zeskanował i całość opracował dr hab. Grzegorz Ojcewicz*